

FIRMA I PRAWO

Zwrot kosztów leczenia także dla rodziny sprawcy

Towarzystwa nie zawsze chcą pokrywać wydatki na świadczenia udzielane ofierze, jeśli sprawcą wypadku był członek jej rodziny. Rzecznik ubezpieczonych nie ma jednak wątpliwości, że płacić powinny

Piotr Szymaniak
piotr.szymaniak@infor.pl

Zgodnie z art. 822 kodeksu cywilnego umowa ubezpieczenia OC obejmuje odpowiedzialność za szkody wyrządzone osobom trzecim. Ale z tym, kim są owe osoby trzecie, towarzystwa ubezpieczeniowe zawsze miały problem. Bo czy małżonka osoby ubezpieczonej należy traktować jako osobę trzecią w sytuacji, gdy łączą ich wspólność majątkowa?

Objawiało się to w odmowie wypłat dla poszkodowanego, jeśli sprawcą wypadku był jego życiowy partner. Taka praktyka była nagminna aż do uchwały Sądu Najwyższego z 2008 r. (sygn. akt. III CZP 115/07). SN jednoznacznie stwierdził wówczas, że ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność gwarancyjną również wobec pasażera będącego wraz z kierowcą współposiadaczem auta.

Nie rozwiązało to jednak wszystkich wątpliwości.

Odszkodowanie tak, zwrot kosztów nie zawsze

Nie ma więc sporu, że małżonkowi należy się zadośćuczynienie z tytułu uszczerbku na zdrowiu, ale już zwrot kosztów związanych z leczeniem czy rehabilitacją jest przez część firm ubezpieczeniowych kwestionowany.

- Część z nich odmawia zwrotu kosztów poniesionych w związku z leczeniem czy rehabilitacją małżonkowi sprawcy wypadku, w związku z czym takich roszczeń trzeba dochodzić na drodze sądowej. Co więcej, orzecznictwo w tym zakresie także jest niejedolite - mówi Alina Przeklasa, prawnik, specjalista z zakresu prawa ubezpieczeniowego.

- Wszystko przez błędną, zbyt szeroką interpretację szkody w mieniu - dodaje.

Koszty leczenia, rehabilitacji, zakupu leków, sprzętu ortopedycznego itp. stanowią swe go rodzaju majątkowe aspekty szkody na osobie. W sytuacji gdy zwrot tych kosztów przysługuje małżonkowi sprawcy, pojawia się wątpliwość, na ile uposażonym staje się sam sprawca wypadku. W przypadku istnienia wspólności majątkowej między sprawcą a ofiarą zakłady ubezpieczeń traktują przyznanie zwrotu takich kosztów jako naprawienie szkody także w majątku tego pierwszego.

Skarga na odmowę pokrycia opłat za leczenie w takiej sytuacji wpłynęła niedawno do Biura Rzecznika Ubezpieczonych.

- Poszkodowaną, która doznała obrażeń podczas wypadku, była nieletnia, a kierującym i jednocześnie sprawcą był jej ojciec. W uzasadnieniu zakład ubezpieczeń, powołując się na art. 38 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, stwierdził, iż nieletnia poszkodowana pozostaje na utrzymaniu ojca, więc wszelkie koszty ponoszone są przez opiekuna poszkodowanej, tym samym stanowią szkodę w majątku ojca - tłumaczy Magdalena Kudlak z biura rzecznika.

- W naszej ocenie stanowisko ubezpieczyciela jest bezzasadne - podkreśla.

Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz.U. z 2013 r. poz. 392 z późn. zm.) przewiduje bowiem, że odpowiedzialność z tytułu umów OC nie

Za co rekompensata

KOMUNIKACYJNE UBEZPIECZENIE OC OBEJMUJE SZKODY, KTÓRYCH NASTĘPSTWEM JEST:

- śmierć
- rozstrój bądź utrata zdrowia
- uszkodzenie ciała
- zniszczenie lub uszkodzenie mienia

W ZAKRES REKOMPENSATY WCHODZĄ TAKŻE KOSZTY ZWIĄZANE Z:

- diagnostyką
- zakupami leków
- leczeniem
- szczególnym odżywianiem
- rehabilitacją
- zakupem sprzętu ortopedycznego
- opieką

obejmuje odszkodowania za szkody w mieniu wyrządzone przez posiadacza drugiemu ze współposiadaczy.

- Jednak szkody w mieniu sensu stricto odnoszą się do uszkodzeń pojazdu, rzeczy znajdujących się w pojeździe czy też uszkodzonych w wyniku wypadku - przekonuje Alina Przeklasa. Przywołuje wyrok jednego z sądów, w którym jednoznacznie stwierdzono, że nie ma dostatecznie uzasadnionych podstaw do zwolnienia ubezpieczyciela od odpowiedzialności za szkodę na osobie, polegającą m.in. na poniesieniu kosztów związanych z leczeniem (sygn. akt I C 188/11).

- Świadczenia dotyczące zwrotu kosztów związanych z wypadkiem w oparciu o art. 444 k.c. związane są z osobą poszkodowanego w taki sposób, że ich charakter nie może polegać na zaliczeniu do majątku wspólnego małżonków, którego przeznaczeniem jest zaspokajanie potrzeb całej rodziny - podkreśla prawniczka.

Więzy rodzinne nie powinny mieć znaczenia

Z kolei mec. Konrad Piech z kancelarii DLA Piper Wiatery podkreśla, że taka interpretacja wynika także z przepisów wspólnotowych.

- Druga i trzecia dyrektywa komunikacyjna, wydane w celu zharmonizowania ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do ubezpie-

czenia OC za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych, wyraźnie stanowią, że ochroną ubezpieczeniową powinni być objęci wszyscy pasażerowie pojazdu. Rodzina ubezpieczonego kierującego pojazdem nie może być wyłączona z możliwości skorzystania z ubezpieczenia osobowego - mówi radca prawny.

- Więzy rodzinne między kierującym sprawcą szkody a poszkodowanymi nie powinny więc być przeszkodą dla objęcia ubezpieczeniem OC szkód na osobie wyrządzonych ruchem pojazdu - uważa Konrad Piech.

Podobnie twierdzi Jan Grzegorz Prądzyński, prezes zarządu Polskiej Izby Ubezpieczeń.

- Ubezpieczenie OC z zasady ma za zadanie chronić przed konsekwencjami finansowymi wszystkich poszkodowanych w zdarzeniu komunikacyjnym. Jeżeli kierujący pojazdem jest odpowiedzialny cywilnie za powstanie wypadku, w efekcie którego poszkodowanym zostaje współmałżonek lub jego dziecko, to odszkodowanie wypłacane z tytułu obowiązkowej polisy OC w pełni im przysługuje - mówi prezes PIU.

- A wysokość wypłaconego świadczenia powinna umożliwić poszkodowanemu powrót do zdrowia po wypadku - dodaje.